

IRAŃSCY HAKERZY ATAKUJĄ WHO

Hakerzy powiązani z irańskim rządem próbowali dostać się do poczty elektronicznej pracowników Światowej Organizacji Zdrowia. Nie wiadomo czy próba zakończyła się sukcesem – informuje Reuters.

Światowa Organizacja Zdrowia oraz inne instytucje z sektora medycznego, które walczą z pandemią koronawirusa stały się w ostatnim czasie częstą ofiarą hakerów. Liczba ataków podwoiła się od czasu rozpoczęcia kryzysu związanego z pojawieniem się patogenu, który zabił już ponad 40 tys. osób na całym świecie.

Kampania, którą przypisuje się irańskim hakerom, trwała od 2 marca a jej celem była kradzież haseł od pracowników Światowej Organizacji Zdrowia poprzez wysyłanie zainfekowanych wiadomości, które miały wyglądać identycznie jak wiadomości Google – informuje Reuters.

Jeden z pracowników dużej firmy technologicznej zajmującej się monitorowaniem ruchu internetowego pod kątem złośliwej aktywności powiedział anonimowo Reutersowi, że w ostatnim czasie zauważył wiele ataków phishingowych przeprowadzanych przez hakerów powiązanych z irańskim rządem na międzynarodowe instytucje medyczne.

Rzecznik prasowy WHO Tarik Jasarevic potwierdził, że poczta elektroniczna pracowników WHO były celem ataków phishingowych, ale żaden z nich nie zakończył się sukcesem. Podkreślił jednak, że nie wie kto jest odpowiedzialny za te działania.

Rząd w Teheranie zaprzeczył, że jest zaangażowany w jakiegokolwiek działania hakerskie wymierzone w WHO. Rzecznik irańskiego ministerstwa ds. technologii informatycznych powiedział, że jego państwo samo jest ofiarą cyberataków, a rzucane oskarżenia to kłamstwa, które mają zwiększyć presję na rząd.

Reuters uważa jednak, że jest więcej dowodów przemawiających za tym, że to właśnie Iran stoi za ostatnimi próbami włamania na skrzynki pocztowej pracowników WHO. Przypomina, że ta sama technika ataku została wykorzystana w tym samym okresie czasu przeciwko amerykańskim naukowcom, którzy w swojej pracy badawczej zajmowali się Iranem, jak również dziennikarzy znanych amerykańskich mediów jak CNN czy The New York Times. Reuters dotarł również do jednej z osób w amerykańskim wywiadzie, która powiedziała, że jest świadoma działalności Iranu w cyberprzestrzeni.

Iran jest jednym z najbardziej dotkniętych krajów z powodu epidemii koronawirusa. Zachorowało wielu prominentnych irańskich polityków i osób z kręgów decyzyjnych.

Wcześniej grupa hakerów DarkHotel próbowała włamać się do systemów Światowej Organizacji Zdrowia na początku tego miesiąca – informował Reuters. Atak skończył się niepowodzeniem. DarkHotel większość swojej działalności prowadziła w Azji Wschodniej. Hakerzy mieli tam atakować przedstawicieli sektora publicznego i prywatnego w Chinach, Japonii i Stanach Zjednoczonych. Część specjalistów podejrzewa, że grupa jest powiązana z Koreą Północną.